



Polska wsparła
strażaków z obwodu
winnickiego

s. 5



800 lat temu
zmarł założyciel
zakonu dominikanów

s. 6



Polskie książki
dla czytelników
na Podolu i Wołyniu

s. 8

SŁOWO POLSKIE

WWW.SLOWOPOLSKIE.ORG

Sierpień 2021 nr 8 (109)

Andrzej Duda w Kijowie: musimy budować wspólną przyszłość



Fot. Redakcja

Na zaproszenie władz ukraińskich prezydent Polski przebywał z trzydniową wizytą na Ukrainie, gdzie wziął udział w szczycie Platformy Krymskiej i obchodach Dnia Niepodległości Ukrainy. Spotkał się także z Polakami mieszkającymi nad Dnieprem.

Spotkanie prezydenta Andrzeja Dudy z przedstawicielami środowiska polskiego na Ukrainie odbyło się w Ambasadzie RP w Kijowie 23 sierpnia. Zwracając się do zebranych rodaków – członków organizacji polskich i Międzynarodo-

wego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie – prezydent podziękował im za działalność prowadzoną na co dzień.

– Jestem tu po to, by podziękować za codzienną pracę polegającą na podtrzy-

mywaniu polskości, na wkładaniu serca w utrzymanie naszych polskich tradycji, polskich organizacji, a przede wszystkim na pomaganiu młodym, by mogli się uczyć języka polskiego, poznawać kulturę polską. Jest to wielkie dzieło – podkreślił.

Jak zauważył, Polacy na Ukrainie żyją na swojej ojczyźnie. – Bo nigdy Państwo nie przekraczało granicy. Niestety, przed dziesięcioleciem to granica przekroczyła Państwa domy, pola, ziemię i znaleźli się Państwo w innym kraju,

nie w Rzeczypospolitej. Ale postanowił się pozostać na swoim – powiedział. I dodał, jak bardzo docenia to, że tutejsi Polacy cały czas pamiętają o Polsce i polskości, że ciągle traktują Polskę jako swoją ojczyznę.

Andrzej Duda odniósł się także do spraw trudnych w relacjach polsko-ukraińskich. – Polskie władze nie zapominają o Wołyniu. To są bardzo trudne problemy i rozmowy. Wierzę, że doprowadzą do takich rozwiązań, które państwo przyjmiecie – zapewnił. I dodał, że trzeba także patrzeć w przyszłość, która dla dzieci i wnuków jest nie mniej istotna niż przeszłość. – Jesteśmy sąsiadami, bratnimi narodami, które żyją po dwóch stronach granicy, których losy wzajemnie się przeplatały. Były momenty ważne i piękne. Były też momenty ogromnie trudne, bolesne, dramatyczne, ale tę wspólną przyszłość musimy budować – zaznaczył.

Polski prezydent skonstatował, że Ukraina wolna i suwerenna leży w strategicznym interesie Rzeczypospolitej. – Ukraina, która będzie się dobrze rozwijała, będzie demokratyczna, dobrze rządzona, na której ludziom będzie się żyło coraz lepiej, na wyższym poziomie – wyliczał. Bo, jak wskazał, jest to ważne dla tych, którzy chcą prowadzić biznes po obu stronach polsko-ukraińskiej granicy. Ale dzisiaj czasy są takie, że trzeba dbać o bezpieczeństwo Ukrainy, jej integralność terytorialną, trzeba zlikwidować stan destabilizacji, wprowadzanej przez Rosję – zaznaczył.

Prezydent zaapelował do zebranych, by zgłaszali problemy, jakie napotykają w swojej działalności. Zapewnił,

że Kancelaria Prezydenta będzie się im przyglądać i omawiać ich rozwiązanie z partnerami ukraińskimi.

W rozmowach kuluarowych z przedstawicielami Związku Polaków na Ukrainie i Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie zostały poruszone konkretne tematy dotyczące projektów oświatowych i charytatywnych, problemy wykraczające poza poziom lokalny, sytuację polskiego biznesu.

Andrzej Duda nawiązał też do szczytu Platformy Krymskiej, w której zainicjowaniu wziął wcześniej udział. Podkreślił, jaką satysfakcją jest dla niego uczestnictwo w forum, na którym wspólnota międzynarodowa mówi o integralności terytorialnej Ukrainy i nawołuje do jej przywrócenia.

– Jest dla mnie również satysfakcją to, że tak wiele państw przystało swoich przedstawicieli, w dużej części na szczelbu prezydenckim. Mielśmy dziś bardzo dobrą dyskusję, która – wierzę – przyczyni się do tego, że w przyszłości problem Krymu zostanie rozwiązany pozytywnie dla Ukrainy – zaznaczył prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. I dodał, że chodzi nie tylko w kwestię terytorialną, lecz także problem ludzi, którzy są więzieni, Tatarów krymskich, którzy są prześladowani, obrońców praw człowieka, którzy są szykanowani.

Andrzejowi Dudzie towarzyszyli minister Adam Kwiatkowski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, ambasador Polski na Ukrainie Bartosz Cichocki oraz konsulowie z placówek dyplomatycznych m.in. z Winnicy, ze Lwowa i z Odessy.

Redakcja

Winnickie obchody 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej

Msza święta i oddanie hołdu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu – tak polska społeczność miasta upamiętniła rocznicę rozstrzygającej losy wojny polsko-bolszewickiej bitwy, stoczonej na przedpolach Warszawy w dniach 13-15 sierpnia 1920 roku.

Liczna rzesza mieszkańców polskiego pochodzenia oraz pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Winnicy wzięli udział w uroczystościach w kościele kapucynów 15 sierpnia. Liturgię świętą sprawował o. Józef Chromy. Kazanie poświęcił tematowi oddawania czci Maryi jako matce Boga oraz o tajemnicy jej Wniebowzięcia.

15 sierpnia to nie tylko bowiem dzień rocznicy „cudu nad Wisłą”, czyli zwycięstwa Wojska Polskiego nad sowieckimi



Fot. Redakcja

hordami w 1920 roku, ale także uroczystości Zaśnięcia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – jednego z trzech najważniejszych świąt maryjnych w Kościele katolickim. Czciociele Maryi w Polsce przypisują warszawską

wiktorię szczególnemu wstawiennictwu Matki Bożej.

Pod koniec mszy obecnych zaproszono pod tablicę marszałka Józefa Piłsudskiego na ulicę Soborną. Tam przedstawiciele lokalnych organizacji

polskich, harcerze 1. Winnickiej Drużyny Harcerskiej Orbis oraz miejscowi Polacy z konsulem Bartoszem Szeliągą na czele złożyli wiązanki kwiatów i zaśpiewali pieśń Legionów Polskich „My, Pierwsza Brygada” („Legiony”). Wysłuchali także pogadanki historycznej o walkach z bolszewikami pod Zadwórzem, Wieprzem, Komarowem i Niemnem, które trwały jeszcze długo po 15 sierpnia 1920 roku – aż do końca września.

Istotny wkład w wyzwolenie Polski od bolszewików wnieśli wówczas także ukraińscy żołnierze i oficerowie, np. gen. Marko Bezruczko, zastużony m.in. w obronie Zamościa.

Po zakończeniu uroczystości konsul Szeliaga podziękował Polakom za liczne uczestnictwo. Nieformalne rozmowy pod tablicą Marszałka trwały jeszcze długo.

Redakcja

Święto Matki Boskiej Zielnej, jak nazywa się w Polsce i wielu krajach europejskich uroczystość Zaśnięcia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wzięto się z tradycji ludowej. Według podań apostołowie nie znaleźli ciała Maryi po Jej zaśnięciu, lecz kwiaty. Do dziś istnieje zwyczaj poświęcania tego dnia kwiatów, ziół i owoców, będących symbolem bogactwa przyrody, darów ziemi i wyrazem hołdu składanego Matce Bożej, czczonej jako jako patronka ziemi będącej w najbujniejszym rozkwicie.

W Polsce jest to także dzień święcenia płonów, gdyż sierpień to czas żniw. Podczas parafialnych lub diecezjalnych dożynek rolnicy dziękują Bogu za zebrane plony oraz proszą o urodzaj na następny rok.

Za: dzieje.pl



■ 112 obywateli Ukrainy wystąpiło o status uchodźcy w Polsce w pierwszym półroczu tego roku

Jednak o azyl w Polsce najczęściej starają się Białorusini, Rosjanie i Afgańczycy – wynika z doniesień agencji Ukrinform.

Jak czytamy, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku o status uchodźcy w Polsce ubiegało się prawie 1700 cudzoziemców. To o 27 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Większość z nich to obywatele Białorusi (667), Rosji (465), Afganistanu (140), Ukrainy (112) i Turcji (50).

Pozytywną decyzję o udzieleniu ochrony międzynarodowej w Polsce otrzymało 391 cudzoziemców, co stanowi 39 proc. wszystkich rozpatrzonych spraw. To głównie Białorusini, wśród których 100 proc. wnioskodawców uzyskało status ochrony międzynarodowej (282 osoby). Jednocześnie status ten otrzymało 89 proc. Turków (25 osób) i 12 proc. obywateli Rosji (48 osób).

Najwięcej odmów przyznania ochrony międzynarodowej w pierwszej połowie tego roku otrzymali obywatele Rosji (289 osób) i Ukrainy (140 osób). Obecnie w ośrodkach dla uchodźców w Polsce przebywa ponad 700 osób.



■ Polskie Linie Lotnicze LOT wznowiły loty w rejonie Symferopola

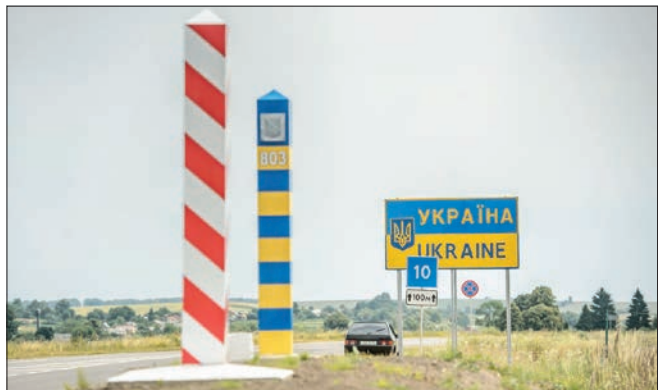
„Miło nam powitać w zielonej strefie linię lotniczą LOT, która rozpoczęła latać na specjalnych trasach w zachodniej części rejonu informacji powietrznej Symferopola, gdzie odpowiedzialność za obsługę ruchu lotniczego w międzynarodowej przestrzeni powietrznej nad pełnym morzem spoczywa na Ukrainie” – poinformowało na Facebooku Państwowe Przedsiębiorstwo Służby Ruchu Lotniczego Ukrainy (Ukraeroruch, ukr. Укпаерорух).

Chodzi o loty tranzytowe łączące Polskę m.in. z Chinami, Indiami, Gruzją czy Armenią.

„Od początku tego tygodnia (11 sierpnia) w przestrzeni powietrznej Ukrainy jest jeszcze więcej lotów tranzytowych! Po długich negocjacjach Polskie Linie Lotnicze LOT ponowiły loty w rejonie informacji powietrznej Symferopola” – napisał dyrektor Ukraeroruchu Andrij Jarmak.

Według Jarmaka na odpowiedzialność Ukrainy tę część przestrzeni powietrznej zaczęły wykorzystywać również linie lotnicze cargo, zwłaszcza luksemburskie Cargolux, jedno z największych tego typu w Europie, mające sieć połączeń na całym świecie, które korzystają z dużych samolotów typu Boeing 747.

Rejon informacji powietrznej (ang. Flight Information Region) oznacza przestrzeń powietrzną o określonych wymiarach, w której zapewniona jest służba ruchu lotniczego (kontrola ruchu lotniczego, informacji powietrznej i alarmowa).



■ Polska najpopularniejszym krajem dla Ukraińców

Mimo długotrwałych ograniczeń związanych z epidemią koronawirusa i znacznego zmniejszenia ruchu pasażerskiego, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku ukraińska Straż Graniczna

odnotowała znaczny wzrost liczby wyjazdów obywateli Ukrainy do niektórych krajów.

Liderem pod względem celu podróży dla Ukraińców w pierwszym półroczu była Polska. Do kraju nad Wisłą wjechało w tym czasie ponad 1,9 mln ukraińskich obywateli.

Drugą pozycję, z ponad sześciokrotnym wzrostem w porównaniu z analogicznym okresem roku 2020, zajęła Turcja – kraj ten odwiedziło 774,5 tys. Ukraińców. Na trzecim miejscu, z podwójnym przyrostem i łączną liczbą ponad 705 tys. turystów z Ukrainy, uplasował się Egipt.

Spośród cudzoziemców, którzy odwiedzili Ukrainę w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, największy wzrost dotyczy obywateli Turcji – o 29 proc. w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. O 6 proc. zwiększyła się liczba przyjeżdżających nad Dniepr Niemców. Nieznaczny, jeśli chodzi o liczbę, ale za to spektakularny w zestawieniu jest wzrost o półtora raza liczby obywateli USA, którzy przybyli na Ukrainę w pierwszej połowie 2021 roku.

Polska znajduje się na 6. miejscu wśród krajów, których mieszkańcy najczęściej podróżowali na Ukrainę. W pierwszym półroczu odwiedziło ją 77,5 tys. Polaków. Na pierwszym miejscu jest Mołdawia, na drugim Rosja, na trzecim Węgry.



■ Ukraina importuje węgiel z Polski

13 sierpnia holding energetyczny DTEK Energy podpisał kontrakt na zakup 320 tys. ton węgla z polską spółką węglową Bogdanka.

Z komunikatu ukraińskiej firmy wynika, że umowa zawarta ze spółką Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA przewiduje dostawę tego surowca w okresie od sierpnia 2021 roku do stycznia 2022 roku łącznie.

Jak podkreślono, węgiel przeznaczony jest na potrzeby spółki DTEK Zachidenergo, której elektrownie znajdują się w pobliżu granicy z Polską. Wysyłka pierwszej partii spodziewana jest w przyszłym tygodniu.

Import węgla kamiennego okazał się konieczny wobec zauważalnego kurczenia się zapasów tego surowca w ukraińskim systemie energetycznym. W lipcu i państwowo, i prywatne firmy energetyczne zostały zmuszone do zatrzymania pracy z powodu braku paliwa.

Spółki wchodzące w skład holdingu DTEK produkują węgiel i gaz ziemny, wytwarzają energię elektryczną w elektrowniach ciepłych i odnawialnych, dostarczają ciepło i energię elektryczną odbiorcom końcowym oraz świadczą usługi energetyczne.



■ Polska kupi dużą sieć stacji paliw na Ukrainie?

Prezes Polskiego Koncernu Naftowego Orlen Daniel Obajtek spotkał się z przedstawicielami rządu – ministrami energii i spraw zagranicznych – i biznesu w Kijowie. Jak napisano w komunikacie firmy, wizyta miała na celu rozpoznanie potencjalnych możliwości rozwoju działalności PKN Orlen zgodnie ze strategią koncernu do 2030 roku.

Media ukraińskie sugerują, że przedmiotem rozmów mogły być stacje paliw Ukrnafty należące do Naftogazu oraz Grupy Privat.

Grupa Orlen, sprzedając ok. 1 mln ton produktów naftowych i rafineryjnych na Ukrainę jest jednym z ważniejszych dostawców benzyny i oleju napędowego do tego kraju. Koncern posiada prawie 15 proc. udziału w rynku paliw drogowych, ok. 20 proc. udziału w rynku paliwa lotniczego oraz rosnący udział w rynku asfaltów – czytamy w komunikacie.

Szczególnie Orlen Lietuva, litewska spółka z Grupy Orlen, ma wieloletnie relacje i kontrakty ze wszystkimi kluczowymi klientami działającymi na rynku ukraińskim. Ważnym elementem strategii

Grupy Orlen jest budowanie wizerunku stabilnego dostawcy, niezależnego od sytuacji geopolitycznej w regionie, który dotrzymuje zobowiązań nawet w tak trudnym otoczeniu makroekonomicznym. Dzięki temu PKN Orlen utrzymuje wizerunek nowoczesnej, solidnej i stabilnej firmy europejskiej. Największą przewagą konkurencyjną Orlen Lietuva jest stabilność i terminowość dostaw oraz ich niezależność od sytuacji geopolitycznej – podkreślono.

Grupa PKN Orlen zarządza sześcioma rafineriami w Polsce, Czechach i na Litwie, prowadzi też działalność wydobywczą w Polsce i w Kanadzie.



■ Produkt krajowy brutto Ukrainy poszedł w górę o 5,4 proc.

W II kwartale tego roku ukraiński PKB wzrósł o 5,4 proc. w stosunku do analogicznego okresu w roku 2020 – poinformowała Państwowa Służba Statystyczna.

Według pierwszego wicepremiera, ministra gospodarki Ukrainy Ołeksija Lubczenko głównymi czynnikami, które przyczyniły się do wzrostu PKB, były: wznowienie pracy w prawie wszystkich rodzajach działalności gospodarczej, intensyfikacja budownictwa w wyniku uruchomienia programu kredytów hipotecznych, wzrost wolumenu realizacji projektów tzw. wielkiego budownictwa i korzystne warunki na zewnętrznych rynkach towarowych.

„Obserwujemy ożywienie w sektorze przemysłowym. Wszystkie rodzaje działalności gospodarczej, z wyjątkiem rolnictwa, wykazują wzrost. Czynniki te pozwolą na zrehabilitowanie dotychczasowych opóźnień w rozwoju gospodarczym i utrzymanie pozytywnego trendu do końca roku. Naszym celem jest wzrost PKB o 4 proc.” – podkreślił Lubczenko.

Jak wynika z prognoz Narodowego Banku Ukrainy, w tym roku PKB Ukrainy powinien wzrosnąć o 3,8 proc., czego motorem ma być zwiększeniu się popytu krajowego i zagranicznego.



■ Polska wspiera najuboższych na wschodzie Ukrainy

Trwa realizacja projektu humanitarnego „Ciepły dom” finansowanego ze środków Programu Polskiej Pomocy przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Charkowie.

W ramach projektu sto najuboższych rodzin z miejscowości położonych wzdłuż linii rozgraniczenia, czyli Borowskoje, Bobrowo, Kapitanowo i Muratowo w obwodzie ługańskim, otrzyma w sumie 200 ton brykietów opałowych, dzięki którym będą mogły przygotowywać posiłki i ogrzewać domy w okresie zimowym.

Wcześniej konsul generalny Piotr Stachańczyk, wicekonsul Michał Banaś i wicekonsul Barbara Kaczmarczyk odwiedzili miejsca objęte działaniami pomocowymi, gdzie spotkali się z władzami miejscowych hromad oraz z beneficjentami.

Projekt jest realizowany w partnerstwie z Fundacją Charytatywną Caritas Siewierodonieck.

Caritas to organizacja charytatywna Kościoła katolickiego powstała w 1926 roku. Jej celem podstawowym jest niesienie profesjonalnej, wielowymiarowej pomocy wszędzie tam, gdzie jest potrzebna. Z czasem rozwinęła swoją działalność na cały świat.

Dziś Caritas Internationalis zrzesza 170 państw członkowskich, podzielonych na siedem zrzeszeń regionalnych: Caritas Afryka, Caritas Ameryka Północna, Caritas Ameryka Południowa, Caritas Azja, Caritas Bliski Wschód, Caritas Oceania i Caritas Europa.

Caritas Europa skupia 46 państw członkowskich z sekretariatem w Brukseli oraz współpracuje z watykańską Dykasterią ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, zgromadzeniami zakonnymi, administracją państwową i samorządową, organizacjami społecznymi i wyznaniowymi, sektorem biznesowym oraz wszystkimi ludźmi dobrej woli.

Władysław Horodecki – Gaudi Kijowa uhonorowany w Czerkasach



Do najbardziej znanych prac Horodeckiego należą kościół św. Mikołaja w Kijowie, karamska kienesa z elementami architektury mauretańskiej czy klasyczna w formie siedziby Narodowego Muzeum Sztuki Ukrainy

Tablica upamiętniająca postać Władysława Horodeckiego, przedstawiciela modernizmu w architekturze, zawisła na fasadzie zaprojektowanego przez niego budynku. Jej inicjatorem jest kierowane przez prezesa Giennadija Liniewicza Polskie Centrum Kulturowe im. Karola Szymanowskiego.

W uroczystości odsłonięcia tablicy zorganizowanej 16 lipca udział wzięli przedstawiciele władz

miejskich, m.in. przewodnicząca czerkaskiej administracji rejonowej Waleria Bandurko, przewodniczący czerkaskiej rady rejonowej Oleksandr Wasylenko i mer Anatolij Bondarenko, a także rektor Państwowego Uniwersytetu im. Bohdana

Chmielnickiego w Czerkasach Oleksander Czerewko.

Wydarzenie poprzedziło złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą pochodzących z rejonu Czerkas żołnierzy poległych w wojnie z Rosją.

Władysław Horodecki (1863-1930), właśc. Leszek Dezydery Władysław Horodecki, urodził się w polskiej rodzinie szlacheckiej herbu Kornic na Podolu. Kształcił się w gimnazjum realnym św. Pawła w Odessie, a potem w Imperatorskiej Akademii Sztuki w Petersburgu. W 1890 roku osiedlił się w Kijowie.

Szybko zyskał renomę jednego z najbardziej rozpoznawalnych architektów w mieście. Projektował budynki w różnych stylach. Do jego najbardziej znanych prac należą kościół św. Mikołaja wybudowany w stylu wyrafinowanego neogotyku, karamska kienesa z elementami architektury mauretańskiej czy klasyczna w formie siedziby Narodowego Muzeum Sztuki Ukrainy. Ale najbardziej fantazyjnym gmachem jego projektu jest „dom z chimerami” zbudowany na urwisku w centrum Kijowa. Z jednej strony ma trzy piętra, z drugiej – sześć. Gmach zdobią rzeźby stoni, nosorożców, lwów, antylop, żyraf i or-



Fot. Ambasada RP w Kijowie

Na jednym z budynków w mieście umieszczono tablicę pamiątkową ku czci polskiego architekta tworzącego głównie w Kijowie, projektanta wielu oryginalnych, niezwykłych i pełnych fantazji budowli.

łów. Na dachu siedzą ogromne żaby oraz bóstwa morskie z łańcuchami zamiast włosów.

Po rewolucji Władysław Horodecki przeniósł się do Warszawy, a stamtąd w 1928 roku do Teheranu w Persji (dziś Iran). Tam zdołał zaprojektować m.in. pałac Rezy Szacha Pahlawiego, hotel oraz pierwszy w Persji dworzec kolejowy. Niestety, jego świetnie rozwijającą się karierę przerwała nagła śmierć.

Słowo Polskie za:
Ambasada RP w Kijowie

Poprawia się jakość kształcenia w Starobielsku



Fot. KG RP w Charkowie

Szkoła Sobotnia działająca przy Stowarzyszeniu Miłośników Języka i Kultury Polskiej „Most Nadziei” wdrożyła projekt mający na celu podniesienie poziomu nauczania i uczenia się języka polskiego.

W Szkole wprowadzono metody efektywnego kształcenia online. Są to m.in. metoda podająca, metoda problemowa i metoda praktyczna. Lekcje w formie zdalnej odbywają się w czasie rzeczywistym (na żywo), co pozwala na faktyczną interakcję między nauczycielem a uczniami. Dodatkowo podczas zajęć wykorzystywane są pomoce naukowe przyspieszające i ułatwiające uczenie się. Są to m.in. platformy e-learningowe (e-polish.eu, learnin-gapps.org, quizlet.com), rzutnik, a także podręczniki i zeszyty ćwiczeń (w tym z serii „Polski krok po kroku”).

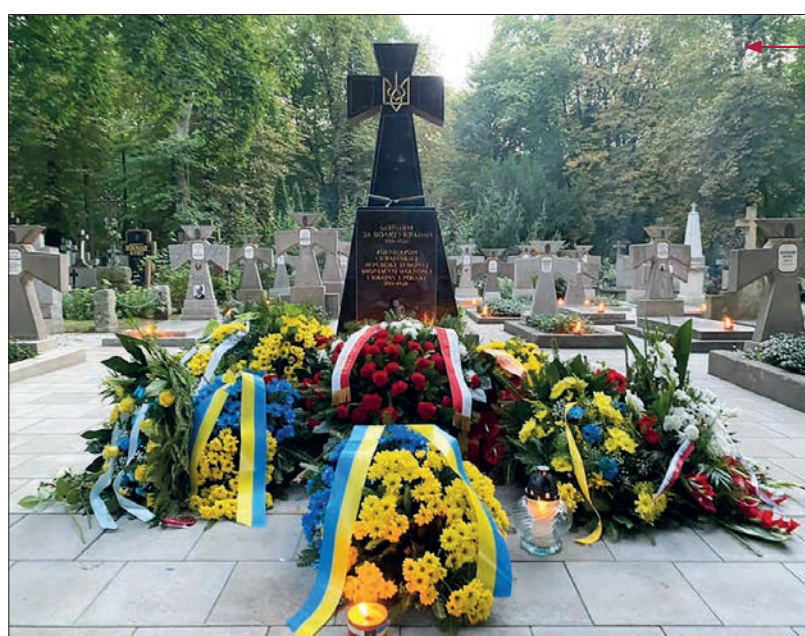
Wymiernymi efektami podjętych działań są: wzrost liczby prowadzonych lekcji języka polskiego (z jednej do dwóch w tygodniu), wzrost liczby osób uczestniczących w zajęciach z języka polskiego (z 10 do 20), wzrost liczby osób zainteresowanych uczęszczaniem do Szkoły Sobotniej (z ok. 20 do 50).

W trakcie realizacji projektu Stowarzyszenie Miłośników Języka i Kultury Polskiej „Most Nadziei” w Starobielsku zwiększyło liczbę nauczycieli pracujących w Szkole Sobotniej – obecnie są to dwie osoby, wcześniej była jedna – a także przygotowało ich do prowadzenia zajęć z języka polskiego przy wykorzystaniu wdrożonych metod efektywnego kształcenia online oraz zapewnionych materiałów dydaktycznych, sprzętu i urządzeń multimedialnych.

Szkoła zrealizowała projekt przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Charkowie.

Słowo Polskie za: KG RP w Charkowie

Polski prezydent pamięta o Ukraińcach poległych w 1920 roku



5 sierpnia przypada rocznica bitwy zwycięskiej dla Polski w wojnie z Rosją sowiecką w 1920 roku

skowym na warszawskich Powązkach prezydent powiedział: „[...] pamiętamy także o naszych sojusznikach, bohaterach innych narodów, którzy stali z naszymi żołnierzami ramię w ramię i z nimi walczyli z bolszewikami. Pamiętamy o żołnierzach Ukraińskiej Republiki Ludowej, która wystawiła wtedy największe siły w wojnie polsko-bolszewickiej, oczywiście zaraz po polskiej olbrzymiej, milionowej armii. [...]”.

15 sierpnia przypada rocznica zwycięskiej dla Polski bitwy w wojnie z Rosją sowiecką w 1920 roku. Dzień ten został ogłoszony świętem Wojska Polskiego w 1923 roku i pozostawał nim do roku 1947. Od 1992 roku Święto Wojska Polskiego ponownie jest obchodzone w połowie sierpnia.

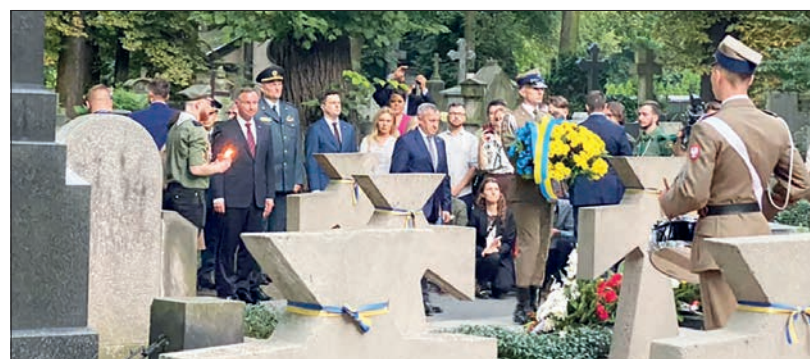
Sergij Porowczuk za: Polskie Radio, prezydent.pl

Prezydent RP Andrzej Duda złożył wieniec na Cmentarzu Prawosławnym na Woli w Warszawie, gdzie spoczywają żołnierze Ukraińskiej Republiki Ludowej, którzy zginęli na wojnie polsko-bolszewickiej.

Uroczystość miała miejsce w przeddzień Święta Wojska Polskiego, 14 sierpnia. Prezydent Andrzej Duda złożył wieniec i znicz przed pomnikiem poświęconym pamięci żołnierzy URL broniących wolności Ukrainy i Polski w latach 1918-1920. Następnie swój wieniec położył ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczycza.

Prezydentowi towarzyszył m.in. szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch.

Wcześniej, podczas Apelu Pamięci, który odbył się przed Pomnikiem Poległych w 1920 roku na Cmentarzu Woj-



Fot. prezydent.pl

Ukraino, nie bój się przyjąć Maryi



Fot. ZOZPU

Tak brzmiało hasło tegorocznych uroczystości odpustowych w Ogólnoukraińskim Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie, które odbyły się w dniach 17-18 lipca z udziałem m.in. przedstawicieli rządu polskiego oraz dyplomatów z Polski, Chorwacji, Słowacji i Szwecji.

Na odpust Matki Bożej Szkaplerznej przybyły rzesze pielgrzymów z różnych zakątków Ukrainy oraz z Polski, Francji, Chorwacji, Słowacji i Szwecji, a także prawie wszyscy ukraińscy biskupi rzymskokatoliccy, starsi przeorzy zgromadzeń zakonnych, liczni księża i osoby

konsekrowane z Ukrainy i z zagranicy.

Pierwsi pątnicy w ramach pieszych pielgrzymek dotarli do Berdyczowa już 17 lipca. Najmłodszy miał zaledwie 5 miesięcy, a najstarszy – 77 lat. Najdłuższa trasa pielgrzymkowa trwała 7 dni, a największą odległość

– 750 km – pokonali pielgrzymi na rowerach z Charkowa. Wigilijnej mszy odpustowej przewodniczył ordynariusz kijowsko-żytomierski bp Witalij Krywicki, kazanie zaś wygłosił biskup pomocniczy diecezji mukaczewskiej Mykoła Łuczok.

Hasło uroczystości nawiązywało do 10. rocznicy ogłoszenia karmelickiego kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny sanktuarium narodowym i tym samym głównym sanktuarium Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie, 20. rocznicy wizyty papieża Jana Pawła II nad Dnieprem, 30-lecia niepodległości państwa oraz z okazji trwającego

w całym Kościele katolickim Roku św. Józefa.

Czuwania w sanktuarium trwały przez całą noc. Na placu przed kościołem przy pomniku św. Jana Pawła II chlebem i solą witano abp. Mieczysława Mokrzyckiego, który przyjechał ze Lwowa. Niedzielnego poranka żołnierze uroczystości wnieśli obraz Matki Bożej Berdyczowskiej na plac św. Jana Pawła II i ustawili na ołtarzu polowym.

Uroczystej mszy świętej odpustowej przewodniczył metropolita lwowski, abp Mieczysław Mokrzycki. Na zakończenie odbyło się tradycyjnie poświęcenie Ukrainy Niepokalanemu Sercu Maryi oraz zabrzmiał duchowy

hymn Ukrainy „Boże, Wielki, Jedyny”. Arcybiskup Mokrzycki podziękował karmelitom za opiekę nad sanktuarium, a gościom za udział w uroczystościach. Przekazał berdyczowskiej świątyni ornat Jana Pawła II, w którym w tym dniu odprawiał mszę.

Z wiernymi modlili się przedstawiciele rządu polskiego: sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedzic, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Jarosław Sellin, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Marcin Przydacz, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego Polski, Chorwacji, Słowacji i Szwecji, w tym ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Bartosz Cichocki, konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński, konsul generalna RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz, konsul generalna RP w Odessie Katarzyna Sotek i dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie Robert Czyżewski.

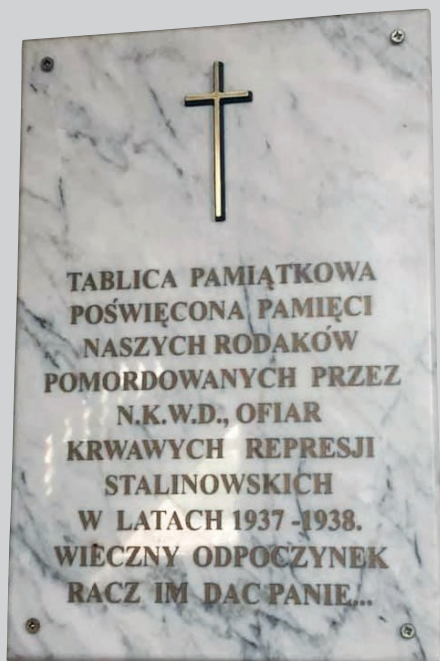
W odpuscie wzięli też udział reprezentanci władz państwowych i samorządowych Ukrainy, m.in. przewodniczący Żytomierskiej Rady Obwodowej Wołodymyr Fedorenko, zastępca przewodniczącego Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wiktor Hradijewski i burmistrz Berdyczowa Sergij Orluk.

Wśród zgromadzonych, jak co roku, liczną grupę stanowili Polacy zrzeszeni w organizacjach społecznych z prezes Żytomierskiego Obwodowego ZPU Wiktoria Laskowska-Szczur na czele.

Relację na żywo przekazywał wieloletni redaktor polskojęzycznego Radia Berdyczów Jerzy Sokalski.

Wiktoria Laskowska-Szczur

Ku czci Polaków zamordowanych w Żytomierzu w latach 1937-1938



Fot. Wiktoria Laskowska-Szczur

ofiarami krwawej czystki etnicznej, zorganizowanej na rozkaz Stalina w latach 1937-1938. W masowych grobach w Żytomierzu leżą szczątki 19 400 ofiar, z których około 8 tys. to są Polacy.

Na mocy rozkazu nr 00485 z 11 sierpnia 1937 roku, wydanego przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaja Jeżowa, pod rzekomym zarzutem przynależności do Polskiej Organizacji Wojskowej, prowadzącej rzekomo działalność szpiegowsko-wywrotową na rzecz Polski na terenach sowieckiej Ukra-

iny represjonowano nie mniej niż 139 835 osób, z czego zamordowano – najczęściej strzałem w tył głowy – nie mniej niż 111 091.

22 sierpnia na UA: Suspilne odbędzie premiera filmu o Polakach, którzy zostali zamordowani przez bolszewików tylko za to, że byli Polakami.

Wiktoria Laskowska-Szczur

Członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem ofiar represji politycznych.

Polacy mieszkający na Żytomierszczyźnie stali się podobnie jak wielu obywateli ZSRS polskiego pochodzenia w innych regionach kraju



Fot. Walentyna Jusupowa

Porządki w drewnianej sadybie w Jaropowcach

Grupa wolontariuszy z organizacji pozarządowej „Aleksandryjska skrzyżal” (ukr. „Олександрійська скрижаль”) z Białej Cerkwi przybyła do wsi w rejonie berdyczowskim, by przywrócić pierwotny wygląd dawnego dworku szlacheckiego.

Wolontariusze ustawili tablicę informacyjną dotyczącą majątku, skosili trawę, wycięli krzaki wokół dworu. Następnym razem planują oszklenie okien i położenie rur drenażowych. W taki sposób starają się zachować zabytek i promować Jaropowce wśród turystów.

„Sprzątanie siedziby Trzeciaków-Jenny w Jaropowcach zorganizowaliśmy po raz trzeci. Zachowane zabudowania są w całości drewniane i powstały około 1880 roku. Takich

drewnianych budynków na Ukrainie jest bardzo mało. Ten kompleks nie ma statusu dobra chronionego, jednak opracowujemy dokumenty ewidencyjne, by uzyskać dla niego status pamiątki architektury” – powiedział szef organizacji Alła Jur-Charidinian. I dodał:

„Nieporozumieniem jest to, że według posiadanych dokumentów to budynek dawnej szkoły, nieużytkowany, dlatego nie można pozyskać funduszy na jego konserwację. Ta siedziba jest całkowicie autentyczna, wewnątrz znajdują się nawet częściowo zachowane okna wraz z okuciami z XIX wieku, pod farbą są kafle z epoki, a na sufitach jest wykonana w stiuku dekoracja z motywami geometrycznymi”.

Jaropowce to bardzo ciekawa wieś. Zachowały się w niej kopce scytyjskie, a nieopodal duże grodzi-

Sprzątanie starego dworku w Jaropowcach zorganizowano już po raz trzeci

sko z XII wieku. Z późniejszych zabytków są pozostałości cukrowni, szpital i szkoła ziemską wybudowane przez kolejnych właścicieli. Co o nich wiemy.

Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” pierwszy pojawia się w roku 1736 – to Stanisław Tysza-Bykowski, cześnik potocki. Po jego śmierci dobra należały do sędziego grodzkiego kijowskiego Nitostawskiego, następnie majątek przeszedł do rodziny Trzeciaków. Tytus Trzeciak sprzedał go Zygmuntowi Kotiuzińskiemu (1826-1894), który wybudował we wsi cukrownię i cegielnię. Niedługo cieszył się Jaropowcami. Wkrótce zbankrutował. Zarówno dwór, jak i cukrownię przejęła rodzina przemysłowców szwajcarskiego pochodzenia Jenny, a konkretnie Gabriel Jenny (1824-1899), dyrektor kijowskich browarów. Ostatnimi właścicielami majątku byli ziemianin Feliks Sobański herbu Junosza (1833-1913) i jego syn Michał (1858-1934).

W czasach sowieckich w dworku znajdowała się szkoła. W 2008 roku została przeniesiona do nowego budynku.

Walentyna Jusupowa

Polska wsparła strażaków z Murafy i Sewerynowki



Fot. Redakcja

Sprzęt pożarniczy zakupiony w ramach projektu Polskiej Pomocy „Wsparcie jednostek samorządowych obwodu winnickiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej” został uroczystie przekazany tamtejszym drużynom ochotniczej straży pożarnej.

Uroczystości finalizujące przekazanie specjalistycznego sprzętu strażackiego w hromadach murafskiej i sewerynowskiej w obwodzie winnickim odbyły się 27 lipca. Sprzęt trafił do strażaków w ramach projektu realizowanego przez Konsulat Generalny RP w Winnicy przy współudziale Podolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, będącego częścią szerszego programu Polska Pomoc, wdrażanego i finansowanego przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych we współpracy z lokalnymi podmiotami w krajach partnerskich. (Są to działania w obszarze pomocy rozwojowej, humanitarnej i edukacji globalnej).

W Murafie delegację z Polski i Winnicy powitali przewodniczący hromady murafskiej Oleh Litwinenko oraz proboszcz kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny ks. Józef Pawluk. Liturgię w intencji ochrony przed pożarami i pomyślności mieszkańców hromad odprawił biskup emeryt Bronisław Biernacki. Następnie na placu przed murafską jednostką strażacką odbyła się prezentacja sprzętu. Certyfikat na podarowane akcesoria przekazał konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński.

Przewodniczący Winnickiej Rady Obwodowej Władysław Sokolowicz podziękował stronie polskiej za współpracę z ukraińskimi hromadami i wyraził nadzieję, że będzie kontynuowana. Wymienił kilka innych projektów rozwojowych realizowanych w hromadzie murafskiej, m.in. nowoczesne boisko, które ma powstać na jej terenie dzięki wygraniu grantu w ramach konkursu inicjatyw gminnych organizowanego przez władze obwodowe.

W Sewerynowce delegacja została powitana przez wójta hromady Wasyla Malarczuka, przedstawicieli władz samorządowych oraz miejscowych strażaków. Po wręczeniu certyfikatu i mowach powitalnych na centralnym placu wsi odbyła się salwa honorowa z armatki wodnej, zainstalowanej na wozie strażackim Jelcz, który sewerynowska hromada otrzymała od partnerskiej gminy Puńsk w Polsce.

Po części oficjalnej delegacja odwiedziła sanatorium mieszczące się w byłym pałacu Orłowskich oraz zapoznała z ofertą medyczną placówki specjalizującej się w rehabilitacji ruchowej, stosującej w leczeniu m.in. hydromasaże i okłady z rzadkiej błękitnej gliny pochodzącej z miej-

Kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Murafie góruje nad liczącą niespełna 3 tys. mieszkańców wsią. Okazała późnobarokowa, z elementami dekoracji klasycystycznej świątynię wraz z klasztorem wznosił w latach 1772-1786 roku ówczesny właściciel miejscowości, Joachim Karol Potocki dla sprowadzonych tu 150 lat wcześniej dominikanów.

Dobrze zachowany do dziś kościół jest zbudowany na planie niemal kwadratu. Trójnawowe wnętrze, rozdzielone masywnymi filarami i arkadami, przykryte jest sklepieniem krzyżowym. Ściany pokrywa ornamenta polichromia. W świątyni zachowało się cenne wyposażenie pochodzące z różnych epok. Najstarsza jest drewniana, biała malowana i złociona ambona rokokowa oraz osiemnastowieczne organy, sprowadzone z Warszawy. Z XIX wieku pochodzi eklektyczny ołtarz główny, w którym znajduje się cenny, łaskami słynący cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (Matki Bożej Murachowskiej), neogotyckie rzeźbione stacje drogi krzyżowej, dobrze zachowane witraże oraz polsko- i łacińskojęzyczne epitafia dawnych właścicieli i ich herby: Potockiego (Pilawa) i jego żony, wojewodzianki Grocholskiej (Syrokomla).

Za: Wikipedia

scowych pokładów (m.in. stymuluje procesy regeneracji skóry i poprawia krążenie dzięki wysokiej zawartości minerałów).

Redakcja



Fot. kmc.media

Odpust w parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w Winnicy

Swoje święto patronalne parafia obchodziła w niedzielę 1 sierpnia. W Kościele katolickim wspomnienie Matki Bożej Anielskiej, znane jako odpust Porcjunkuli, przypada 2 sierpnia.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył ks. Aleksander Kociur, proboszcz winnickiej parafii św. Franciszka (na Piętnicznach). Asystowali mu brat Józef Chromy i brat Władysław Sztogryn.

Święto Matki Bożej Anielskiej z Porcjunkuli jest obchodzone tylko w kościołach i klasztorach franciszkańskich (Zakon Braci Mniejszych Kapucynów, który opiekuje się winnicką parafią, jest odłamem rodziny franciszkańskiej). W dniu, w którym przypada, w kościołach parafialnych można uzyskać odpust zupełny Porcjunkuli. Za zgodą biskupa diecezjalnego święto może być przeniesione na niedzielę, która poprzedza 2 sierpnia lub po nim następuje. By uzyskać odpust, należy spełnić następujące warunki: nawiedzić kościół franciszkański, odmówić w nim Modlitwę Pańską („Ojcze nasz”) oraz Wyznanie Wiary („Wierzę w Boga”),

przystąpić do spowiedzi świętej, przyjąć komunię świętą, pomodlić się w intencji Ojca Świętego i wyrzec się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.

Geneza święta wiąże się z bazyliką Matki Bożej Anielskiej pod Asyżem. Według podania pierwotnie była to kapliczka zbudowana w VI wieku przez pielgrzymów wracających z Ziemi Świętej wiozących ze sobą grudek ziemi z grobu Matki Bożej. W 1207 roku zrujnowaną kapliczkę odnowił św. Franciszek i w niej zamieszkał. Podobno z powodu słyszanych nad nią głosów anielskich nadał jej nazwę Matki Bożej Anielskiej. Określenie Porcjunkula, czyli „kawateczek”, „drobna część”, wzięto się z niewielkich rozmiarów kapliczki. 2 sierpnia 1216 roku została uroczystie konsekrowana. Dzisiejsza bazylika (do tej godności podniósł kościół Matki Bożej Anielskiej w 1909 roku papież Pius X) powstała w latach 1569-1678 wokół zachowanego w stanie pierwotnym kościółka-kapliczki Porcjunkula, mając chronić pierwsze miejsce związane z działalnością św. Franciszka.

Lidia Baranowska za: kmc.media

Forum inwestycyjne w Koziatynie

Inwestorzy oraz przedstawiciele świata biznesu z Ukrainy i z zagranicy uczestniczyli w spotkaniu poświęconym rozwojowi lokalnej gospodarki.

Obwód winnicki aktywizuje współpracę z Polską w zakresie pozyskiwania inwestorów. W Koziatynie odbyło się Forum „Inwestuj na Winniczyźnie”. Z polskiej strony udział w imprezie wzięli konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński, attaché konsularny

KG RP w Winnicy Adrian Browarczyk, kierownik Zagranicznego Biura Handlowego Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Kijowie Karol Kubica oraz przedstawiciel Ambasady RP w Kijowie Paweł Kochanowicz.

Stronę ukraińską reprezentowali przewodniczący Winnickiej Obwodowej Administracji Państwowej Serhij Borzow, przewodniczący Winnickiej Rady Obwodowej Władysław Sokolowicz, mer Koziatyna Tetiana Jermolajewa, dyrektor miejscowego oddziału Kolei Południowo-Zachodniej Ukrainy

Artem Myronowycz oraz inwestorzy i przedstawiciele świata biznesu.

Konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński przypomniał, że Polska jest jednym z najważniejszych partnerów handlowych dla większości obwodów winnickiego okręgu konsularnego i zaznaczył, że choć potencjał polskich inwestycji w regionie jest ciągle znaczący, to polscy partnerzy biznesowi poszukują na Ukrainie przede wszystkim stabilnego, przejrzystego i przyjaznego środowiska inwestycyjnego.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy



Fot. KG RP w Winnicy

Święto Polaków z Chmielnickiego

Na terenie parku Młodzieżowego zostały przygotowane zabawy tematyczne dla dzieci i dorosłych. Odbył się również koncert polskich zespołów wokalnych i tanecznych. Dzień wcześniej członkowie Centrum Kulturalno-Oświatowego byli na wycieczce w Samczykach.

Choć Dzień Polonii i Polaków za Granicą przypada 2 maja, to z powodu kwarantanny Centrum Kulturalno-Oświatowe im. Słowackiego w Chmielnickim obchodziło go 6 sierpnia. Okolicznościowe uroczystości członkowie KOC zorganizowali w oddalonej o ok. 60 km wsi Samczyki, by Polacy mogli zapoznać się z tamtejszym wspólnym zabytkiem kultury polskiej. W miejscowości tej bowiem zachowała się prawdopodobnie jedna z najpiękniejszych rezydencji polskiego ziemiaństwa na wschodnim Wołyniu.

Od Ostrogskich do Chojekich

Wioska Samczyki pierwszy raz pod tą nazwą (wcześniej zwana jako Zamczyki od zamku) pojawia się w zapisach w 1545 roku. Wtedy to król Polski Zygmunt I przekazał ją Konstantemu Ostrogskiemu. W posiadaniu książąt Ostrogskich wieś znajdowała się do 1620 roku. Następnie poprzez związki małżeńskie przechodziła w ręce kolejnych rodów książęcych: Zastawskich, Lubomirskich i Sanguszków. Pod koniec XVII wieku na południowy Wołyn z Mazowsza przybył Samuel Chojek. W 1715 roku w Dubnie otrzymał od Aleksandra Dominika Lubomirskiego wieś Samczyki prawem ordynacji. Dziesięć lat później Jan Samuel Chojek na lewym brzegu rzeki Stucz założył rezydencję.

W pałacu Czeczeliów

Rankiem grupa wyjechała z przewodnikiem autokarem z Chmielnickiego. W drodze do Samczyk zatrzymała się w Starokonstantynowie, gdzie obe-

rzęca ruiny kościoła dominikańskiego z wieżą obronną z XVII wieku. Na jednej z jego ścian objawia się obraz Matki Bożej.

W Samczykach chmielniczanie zwiedzili pałac w stylu klasycystycznym zbudowany z inicjatywy Piotra Czeczeli, cześnika bractawskiego, ok. roku 1800 – dziś będący siedzibą muzeum krajoznawczego – oraz park. Zaprojektowany przez słynnego architekta krajobrazu szkockiego pochodzenia Dionizego Miklera rozciąga się na obszarze prawie 19 hektarów. Na terenie założenia pałacowego znajduje się jeszcze tzw. stary pałac Chojekich, pełniący po wybudowaniu nowej rezydencji funkcję oficyny. Obecnie mieści się w nim przychodnia lekarska oraz mieszkania prywatne.

Następnie grupa miała okazję uczestniczyć w warsztatach z malarstwa ludowego prowadzonych przez dyrektora miejscowej Dziecięcej Szkoły Sztuki Dekoracyjno-Użytkowej i obserwować próby do Narodowego Czytania. Obiad na świeżym powietrzu był kolejną atrakcją.

Gry i zabawy nad Bohem

7 sierpnia w ramach Polskiego Pikniku zorganizowanego przez władze Chmielnickiego święto trwało nadal. W jednym z najbardziej ulubionych miejsc odpoczynku mieszkańców miasta – parku Młodzieżowym, na plaży nad brzegiem Bohu przygotowano sporo atrakcji. Wśród nich rozmaite zabawy, ciekawe quizy dla dorosłych i dzieci, m.in. z wiedzy o gramatyce języka polskiego i historii Polski, których



Fot. Ludmiła Kotyk

uczestnicy mogli otrzymać nagrody. Były warsztaty rękodzielnicze, zabawne i aktywizujące gry rodzinne. Clou imprezy stanowiła nauka poloneza. Każdy chętny mógł opanować nietatwe kroki polskiego tańca narodowego.

Białe czerwone flagi sąsiadowały z niebiesko-żółtymi. Czerwień i biel wraz z żółtym i niebieskim kolorem zdobiły też jeden z dwóch łuków, przy których mieszkańcy zatrzymywali się, by zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Prezentowały się polskie stowarzyszenia oświatowe i kulturalne.

Organizatorzy zadbałi również o to, by nikt nie był głodny. W specjalnie urządzonej w parku strefie gastronomicznej mieszkańcy mogli cieszyć się pysznym jedzeniem.

Śpiewy i tańce pod sceną

Największą radość sprawił jednak koncert w wykonaniu polskich zespołów. Wystąpiły Rozmaryn, działający przy KOC oraz Mazury i Płoskirowskie Dzwoneczki, funkcjonujące przy Chmielnickim Miejskim Związku Polaków na Ukrainie. Gwoździem pro-



Fot. Ludmiła Kotyk

gramu był występ zespołu rockowego Jurek i Przyjaciele, jednego z najstarszych w Chmielnickim, bo powstałego niemal 40 lat temu. Artyści zaśpiewali wiele piosenek, w tym autorskich. Część publiczności z zapalem wtórowała wykonawcom, a nawet tańczyła pod sceną.

Polski piknik został zorganizowany w Chmielnickim po raz pierwszy. Umożliwił on mieszkańcom i turystom poznanie polskiej kultury w czasie wypoczynku na świeżym powietrzu. Wszyscy doskonale się bawili. Pozostaje mieć nadzieję, że w następnym roku spotkają się znów w nie mniej licznym gronie.

Piknik odbył się z inicjatywy miejskiego Centrum Edukacji Narodowo-Patriotycznej Dzieci i Młodzieży, współorganizatorami były chmielnicki miejski Związek Polaków na Ukrainie, KOC im. Juliusza Słowackiego i Centrum Rekrutacyjne UMCS w Chmielnickim.

Ludmiła Kotyk, dyrektor KOC im. Słowackiego, Irena Medlakowska

Projekt „Uroczyste obchody Dnia Polonii i Polaków za Granicą” jest realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt jest objęty wsparciem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

800 lat temu zmarł założyciel zakonu dominikanów

Z tej okazji w kościele św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim 8 sierpnia odbyła się uroczysta msza święta, której przewodniczył wikariusz prowincjalny oo. dominikanów na Ukrainie o. Jarosław Krawiec OP.

Urodzony między 1171 a 1175 rokiem w Caleruega w Hiszpanii św. Dominik de Guzmán zakończył swą ziemską wędrówkę 6 sierpnia 1221 roku w Bolonii. Był wielkim świętym średniowiecza, założycielem Zakonu Kaznodziejskiego (zwanego dominikańskim) i jednym z filarów, na którym oparta się wielka odnowa Kościoła w XIII wieku. Jego liturgiczne wspomnienie obowiązkowe Kościół katolicki obchodzi tradycyjnie 8 sierpnia.

Msza święta odprawiona w 800-lecie narodzin dla nieba św. Dominika była jednocześnie częścią obchodów roku jubileuszowego ogłoszonego z okazji 650-lecia istnienia świątyni, podczas



którego wierni mogą otrzymać odpust zupełny. Po Eucharystii można było oddać cześć relikwii patrona świątyni – św. Mikołaja i w podzięk za życie św. Dominika zaśpiewać „Te Deum”.

W uroczystościach rocznicowych uczestniczyli m.in. przybyli z róż-

nych miast Ukrainy ojcowie dominikanie, delegat generała Zakonu Paulinów na Ukrainę o. Roman Łaba, miejscowi Rycerze Kolumba i Zakon Rycerzy Świętego Jana Pawła II z prowincją prowincji ukraińskiej Wołodymyrem Korczyńskim. Do

maryjności, głoszeniu Słowa Bożego i przestrzeganiu złożonych przez mnichów ślubów czystości, ubóstwa i postuszeństwa.

Dominikanie byli jednym z pierwszych tacińskich zgromadzeń zakonnych, którzy osiedlili się w Kamieńcu

wspólnej modlitwy można się było przyłączyć za pośrednictwem Radia Maryja.

Po liturgii ks. Aleksander Orichowski wygłosił konferencję na temat duchowości dominikańskiej. Skupił się na kilku głównych cechach życia dominikanów, a mianowicie: wspólności,

Podolskim. Zajmowali kościół św. Mikołaja. W swym obecnym kształcie świątynia powstała na początku XVII wieku, jednak pierwotnie była drewniana, wzniesiona prawdopodobnie w 1370 roku. Po pożarze została na nowo zbudowana w 1420 roku jako murowana wraz z klasztorem.

Dominikanie, gospodarze zespołu klasztorowego, opiekowali się kościołem przez pięć stuleci, aż do kasaty klasztorów katolickich przez władze carskie w 1864 roku. Nic więc dziwnego, że w każdym elemencie architektury świątyni widoczne są ślady „Psów Pana”, jak żartobliwie nazywa się ojców kaznodziejów (z łac. Domini canes oznacza Psy Pańskie). A jeden z niewielu ocalałych fresków w kościele przedstawia wejście św. Dominika do nieba.

Obecnie gospodarzami świątyni i klasztoru poddominikańskiego są paulini.

Lidia Baranowska za: kmc.media

W Białogrodzie nad Dniestrem stanie nowy kościół



Fot. Redakcja

Istniejąca tu kapliczka pw. św. Małgorzaty z Antiochii jest za mała na potrzeby licznie przybywających turystów i letników. Nowa świątynia będzie mogła pomieścić nawet sto osób.

Dawny Akerman – bo tak nazywał się do 9 sierpnia 1944 roku Białogród nad Dniestrem – opiewany przez Adama Mickiewicza w rozpoczynającym cykl „Sonetów krymskich” utworze „Stepy akermańskie”, latem przyciąga rzesze turystów. Głównie swym najstawniejszym zabytkiem – dobrze zachowaną twierdzą z XV wieku z wieżami, bramami i cytadelą. Ale nie tylko ich.

Do miasta przybywają również letnicy odpoczywający w nadmorskiej Zatoce i innych okolicznych

miejsowościach, którzy jako katolicy chcą spełnić swój obowiązek uczestnictwa w niedzielnej mszy św. Jak na razie, mogą się udać do kaplicy pw. św. Małgorzaty z Antiochii. Każdej niedzieli Liturgia święta jest tam sprawowana o godz. 9 i 16.

Jednak kapliczka jest bardzo mała i może pomieścić najwyżej kilkanaście osób. A latem, jak powiedział tutejszy proboszcz ks. Aleksander Wiącek rodem z Mościsk, na msze przychodzi kilkudziesięciu wiernych, samych tylko dzieci jest ponad 25.

Parafia rzymskokatolicka w dawnym Akermanie pw. Matki Boskiej Częstochowskiej istniała do 1946 roku. Została zamknięta przez władze sowieckie. Od 1999 roku miejscowi katolicy zbierali się na mszy św. w prywatnym domu jednej z parafianek. W 2001 roku przy ulicy Zachysnykiw Włczyzny kupiono dom na cele parafialne, w którym do dziś działa kaplica i mieszka proboszcz.

W związku z rosnącym zapotrzebowaniem wiernych na terenie należącym do parafii powstaje nowy kościółek, o znacznie większych rozmiarach, który będzie w stanie pomieścić nawet do 100 osób.

Redakcja



Fot. Irena Medlakowska

Światowy Dzień Miłośników Książek

Coroczne święto czytelnictwa moje książkowe z Chmielnickiego uczcimy odwiedzeniem Obwodowej Biblioteki dla Dzieci im. Tarasa Szewczenki i lekturą ulubionych tytułów.

Obchodzony na całym świecie 9 sierpnia Dzień Miłośników Książek (ang. Book Lovers Day) ma na celu rozbudzenie miłości do czytania. Dla osób stroniących od słowa pisanego jest to idealna okazja do rozpoczęcia przygody z czytelnictwem. Bo czytanie to jedna z podstawowych czynności człowieka, jest niezbędne jak tlen. Pozwala poznawać świat i ludzi, pogłębia wiedzę, rozwija wyobraźnię i empatię. Dzięki książkom ludzie stają się wrażliwsi i lepsi.

Młodzi miłośnicy czytelnictwa z Chmielnickiego również postanowili uczcić ten dzień. Z niewielkim

poślizgiem, bo 17 sierpnia, uczniowie Punktu Nauczania Języka Polskiego im. Janusza Korczaka działającego przy Chmielnickim Miejskim Związku Polaków na Ukrainie wybrali się do Obwodowej Biblioteki dla Dzieci. W zbiorach założonego przy bibliotece Klubu Polskiej Książki znajduje się sporo interesujących pozycji. Dzieci wybierały ciekawe dla siebie książki różnych gatunków, oddawały się lekturze, dzieliły się wrażeniami i wesoło spędzały czas.

Działanie jest realizowane w ramach projektu „Biało-czerwone ABC. Wspieranie rozwoju edukacji polskojęzycznej na Ukrainie” przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Irena Medlakowska

Harcerstwo na Wołyniu ma już 20 lat

Z okazji 20-lecia powstania Hufca „Wotyń” Harcerstwa Polskiego na Ukrainie na obozie letnim „Wehikuł czasu 2021” w Kostiuchnówce odbyło się spotkanie pokoleń „Misja+20”.

Działające w ramach Hufca „Wotyń” grupy zuchów, harcerzy, harcerzy starszych i wędrowników z obwodu rówieńskiego w dniach 2-19 lipca wspólnie odpoczywały w Centrum Dialogu w Kostiuchnówce. Ich obóz znajdował się nieopodal miejsc bitew, gdzie w roku 1915 i 1916 swoje życie oddawali młodzi polscy legionści i harcerze pod dowództwem Józefa Piłsudskiego.

Podczas pobytu harcerze uporządkowali cmentarz wojskowy w Polskim Lasku niedaleko wsi oraz cmentarz legionowy w Wotczeczku, a także uczcili pamięć polskich legionistów poległych na tych terenach. Uczestniczyli również w zajęciach z terenoznawstwa, historii, łączno-



Fot. KG RP w Łucku

ści, rozbijania obozu oraz udzielania pierwszej pomocy medycznej.

Zuchy odwiedziły Centrum Informacyjne Rówieńskiej Elektrowni Atomowej „Polesie” w Waraszu, gdzie zapoznali się z historią i teraźniejszością elektrowni, oraz zwiedziły kościół i Muzeum Krajoznawcze.

Z okazji 20-lecia Hufca „Wotyń” w tym roku zapowiedziane są liczne akcje, biwaki, wycieczki, kursy, zloty, na które harcerze zapraszają swoich kolegów i przyjaciół aby wspólnie świętować.

Sergij Porowczuk za: KG RP w Łucku



Fot. KG RP w Łucku



Fot. KG RP w Łucku

Polskie książki dla czytelników na Podolu i Wołyniu



Fot. MSZ RP

Pozycje z polskiej literatury klasycznej i współczesnej zasilają księgozbiory kolejnych bibliotek. Otrzymały je księżnice w Charkowie, Chmielnickim, Krasnopolu i Żytomierzu.

Książki polskich autorów trafiają do ukraińskich bibliotek w ramach projektu czytelniczego „Polska Półka” realizowanego przez Ambasadę RP w Kijowie. Są to wydania polsko- i ukraińskojęzyczne.

Przedstawiciel Konsulatu Generalnego w Winnicy wicekonsul Bartosz Szeliga przekazał książki Chmielnickiej Obwodowej Bibliotece Naukowej, bibliotece funkcjonującej przy Polskim Towarzystwie Kulturalno-Oświatowym miasta Krasnopolu oraz Żytomierskiej Obwodowej Bibliotece im. O. Olżycza.

Pośród pozycji bezpłatnie przekazanych placówkom znalazły się tłumaczenia na język ukraiński polskiej literatury dla starszych i młodszych

czytelników, m.in. „Lalka” Bolesława Prusa, „Sklepy cynamonowe” Brunona Schulza, „Znachor” Tadeusza Dołęgi-Mostowicza czy „Księgi Jakubowe” Olgi Tokarczuk.

Z kolei wicekonsul Michał Banaś z Konsulatu Generalnego RP w Charkowie przekazał 15 lipca książki Charkowskiej Państwowej Bibliotece Naukowej im. Korolenki. Oprócz tytułów wyselekcjonowanych przez Instytut Książki księżnica otrzymała publikacje wydane w ramach projektów realizowanych przez charkowską placówkę dyplomatyczną.

„Polska Półka” to inicjatywa Instytutu Książki sfinansowana ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu RP. Ma na celu

dotarcie z literaturą polską do czytelnika i obcojęzycznego, i polskiego w różnych krajach świata poprzez miejscowe biblioteki publiczne, a także propagowanie wiedzy o Polsce, polskiej kulturze i historii.

Ukraina jest po Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii trzecim krajem, w którym Instytut Książki wdraża projekt we współpracy z polską dyplomacją i miejscowymi partnerami społecznymi i samorządowymi. W jego ramach do 26 bibliotek w różnych regionach kraju, głównie centralnych i wschodnich, trafi łącznie ponad 1200 książek polskich autorów, które będą ogólnodostępne na specjalnie utworzonej i oznaczonej półce.

Więcej informacji na temat projektu „Polska Półka” można odnaleźć na stronie internetowej: <https://www.gov.pl/.../polskie-ksiazki-na-polkach...>

Słowo Polskie za: KG RP w Charkowie, KG RP w Winnicy



Fot. KG RP w Łucku

Przyjemny finał nauki polskiego

Na zakończenie X Letniej Szkoły Języka Polskiego w Zamtyniu dla uczestników zorganizowana została wycieczka po miejscach związanych z historią i kulturą Polski na Wołyniu i Równieżyszczynie.

W pamięci uczniów zapisał się przede wszystkim Łuck – historyczna stolica Wołynia – z jego licznymi zabytkowymi budowlami. Zwiedzili tam XIV-wieczny ufortyfikowany zamek Lubarta, będący zabytkiem architektury o narodowym znaczeniu katedrę Świętych Apostołów Piotra i Pawła i jej tajemnicze podziemia oraz Stare Miasto, gdzie obejrzeli kościół luterński i dom z chimerami rzeźbiarza Mykoły Gołowania.

Ołtyka zachwycała wszystkich czworobocznym (o wymiarach 100x100 m) zamkiem Radziwiłłów, którego rozpoczęta w 1540 roku budowa trwała sto lat, oraz kolegiatę Świętej Trójcy, powstałą w latach 1635-1640 z fundacji Albrychta Stanisława Radziwiłła. Z kolei malowniczy Klewań oczarował młodzież pięknym Tunelą Miłości, jednym z najbardziej romantycznych miejsc na Ukrainie, gdzie sama przyroda udowadnia, że jest najlepszym architektem.

12 sierpnia uczniowie zwiedzili zamek w Dubnie wzniesiony przez księcia Konstantego Ostrogskiego w 1492 roku. Przebudowany w wieku XVII w nowoczesną twierdzę bastionową nigdy nie został zdobyty, ponieważ był obwarowany potężnymi kamiennymi murami z armatami, a rzeka Ikwa z jej wielokilometrowymi rozlewiskami i niedostępnymi bagniskami otaczała sam zamek i teren wokół niego.

Wszyscy uczestnicy letniej szkoły w Zamtyniu zabrali do domu wspiane wspomnienia i nadzieję, że za rok znowu spotkają się ze swoimi nowymi przyjaciółmi i nauczycielami w Zamtyniu – miejscu, które swoją wyjątkową atmosferą zmienia spojrzenie na świat każdego przyjeżdżającego.

X Letnia Szkoła Języka Polskiego została zorganizowana przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Łucku we współpracy z Centrum Integracji „Zamtynie”.

Sergij Porowczuk za:
KG RP w Łucku

Nieślomny kapłan z Krasnopolu upamiętniony



Fot. Rustan Garmyk

W miejscowym kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci męczennika za wiarę, ks. Kazimierza Mazura zamordowanego przez bandy bolszewickie.

Kiedy wybuchła wojna polsko-rosyjska, ks. Kazimierz Mazur był

administratorem parafii Krasnopolu w dekanacie krzemienieckim. Nie ma zgodności w źródłach co do daty jego urodzenia ani śmierci. Pallotyni, którzy powołują się na opracowanie „Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium” pod red. Romana Dzwonkowskiego, podają, że przyszedł na świat w 1887 roku, zmarł zaś w roku 1920 (pallotyni.kiev.ua/

pl/). Według „Białej księgi”. Martyrologium duchowieństwa – Polska XX w. (lata 1914-1989)” kapłan żył w latach 1889-1921.

Autorzy tego drugiego tomu przytaczają opis śmierci księdza: „Po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej 1919-21 i pokoju ryskim 1921 jego parafia znalazła się poza obszarem Polski, w Rosji. W dniu święta Wnie-

bowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a jednocześnie w 1. rocznicę polskiego zwycięstwa nad Rosjanami w Bitwie Warszawskiej (zwanej »cudem nad Wisłą«) późnym wieczorem do drzwi plebanii zaczęli walić rosyjscy żołdacy i komunistyczni komisarze. Krzyczeli, że chcą rozmawiać z »popem«. Gdy poprosił, by przyszli rano następnego dnia, zaczęli strzelać w drzwi... Jedna z kul raniła go śmiertelnie”.

Ksiądz Kazimierz Mazur był jednym z siedmiu polskich kapłanów z diecezji łucko-żytomierskiej zamordowanych w ciągu pierwszych dwóch (trzech?) lat władzy bolszewików.

15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz kolejną rocznicę Bitwy Warszawskiej, w Krasnopolu miało miejsce jeszcze jedno wydarzenie: uroczyste odsłonięcie i poświęcenie w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa tablicy pamiątkowej ku czci księdza Kazimierza

Mazura. Wcześniej odbyła się msza święta pod przewodnictwem kustosa, br. Piotra Błażeja Suski, proboszcza parafii Macieja Styburskiego, inicjatora i organizatora tego wydarzenia, oraz nowo przybyłego do parafii br. Antona Podgórnego.

Po zakończeniu mszy świętej wszyscy udali się w uroczystej procesji na stary polski cmentarz, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobie ks. Kazimierza Mazura. Brat Maciej Styburski zachęcił obecnych do modlitwy za zmarłego w języku polskim i ukraińskim, dodając, że tutejsi parafianie mają wyjątkowego patrona – polskiego księdza.

Rustan Garmyk, prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego miasta Krasnopolu



Fot. Rustan Garmyk

Na grobie żołnierzy Wojska Polskiego wymieniono krzyż



Fot. Sergij Porowczuk

Akcja przeprowadzona na terenie fortu obronnego Zahorce, nieopodal wsi Tarakanów w obwodzie rówieńskim, połączyła polską i ukraińską młodzież.

W słoneczny letni dzień 10 sierpnia harcerze z Polski, z Chorągwi Łódzkiej ZHP, z Harcerskiego Hufca „Wołyń” ze Zdobunowa z komendantem Aleksandrem Radicą, młodzież z Płastuńskiego Ośrodka „Orły wołyńskie” oraz dyrektor Centrum Dialogu Kostiuchnówka Jarosław Górecki wzięli udział sprzątanii grobu żołnierzy Wojska Polskiego, którzy polegli w walce z konnicą Bu-dionnego w czasie obrony fortu Za-

horce przed bolszewikami w dniach 7-20 lipca 1920 roku.

Wspólnym wysiłkiem uporządkowano teren wokół miejsca spoczynku zabitych i samo miejsce, przy grobie ułożono kamienie, co korzystnie wpłynęło na wygląd mogiły. Głównym wydarzeniem dnia był montaż nowego dużego drewnianego krzyża, na którym zainstalowano tabliczkę z napisem w językach polskim i ukraińskim:

„Żołnierzom WP poległym w lipcu 1920 r., Солдатам ВП загиблим у липні 1920 р”. Krzyż przewiązano biało-czerwoną wstążką i zapalono znicze.

Duchowy przewodnik płastunów, historyk o. Witalij Porowczuk poprowadził modlitwę w intencji bohaterów, którzy oddali życie w walce przeciwko czerwonej bezbożnej bolszewickiej zarazie.

Na koniec przedstawiciele miejscowych historyków wręczyli gościom z Polski pamiątki dotyczące umocnień zbudowanych w latach 1873-1890 na południe od wsi Tarakanów. Przed wyjazdem młodzi Polacy zapoznali się z historią fortu Zahorce i jego obrony, zwiedzili miejsca wydarzeń z czasów wojny polsko-bolszewickiej.

Spotkanie odbyło się w ciepłej i przyjaznej atmosferze.

Takie wspólne przedsięwzięcia są jednym z elementów procesu pojednania bratnich narodów, obchodzone wydarzenia – ważne dla porozumienia polsko-ukraińskiego i mobilizacji sił przeciwko współczesnym imperialnym zagrożeniom ze wschodu. Wspólne działania pozwalają młodym ludziom poznać historię swoich narodów, które 101 lat temu wspólnie broniły swoich krajów przed bolszewicką inwazją. Dzięki naszemu sojusznikowi wojskowemu ochroniły Europę przed bolszewizmem.

Sergij Porowczuk



Fot. KG RP we Lwowie

Polska Pomoc dla szpitala w Mościskach

Lecznica otrzyma pieniądze na zakup niezbędnego sprzętu medycznego, by poprawić jakość opieki zdrowotnej nad mieszkańcami miasteczka.

Konsul generalna RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz, mer Mościsk Myroslawa Pelc oraz prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej oddział w Mościskach Henryk Ilcyszyn podpisali trójstronną umowę, która da początek realizacji projektu rozwojowego pt. „Zakup sprzętu medycznego dla szpitala miejskiego w Mościskach”.

Celem projektu jest poprawa jakości opieki medycznej mieszkańców Mościsk poprzez doposażenie szpitala miejskiego w najbardziej niezbędny sprzęt operacyjny oraz służący opiece okołoporodowej. Do

końca tego roku dzięki pieniądзом otrzymanym z Polski szpital zakupi m.in. pulsoksymetr neonatalny, glukometr, stół reanimacyjny, maski do wentylacji płuc, komplety narzędzi operacyjnych czy lampę do sali operacyjnej.

Wartość projektu wynosi 28 tys. euro (prawie 900 tys. UAH). Środki pochodzą z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP przeznaczonego na program Polska Pomoc. Konsul Eliza Dzwonkiewicz podkreśliła, że Polsce zależy na współpracy z Mościskami i wsparciu rozwoju miejscowego samorządu, gdyż łączy je więzi kulturowe i gospodarcze, a znaczną część mieszkańców miasteczka (1/3) stanowią osoby polskiego pochodzenia.

Słowo Polskie za: KG RP we Lwowie

W Truskawcu będą promować polską i ukraińską turystykę

W miejscowości uzdrowiskowej w obwodzie lwowskim rozpoczęło działalność Karpackie Biuro Współpracy Ukraińsko-Polskiej w Truskawcu. Jego otwarcie odbyło się 4 sierpnia.

Institucja powstała dzięki wspólnej inicjatywie ukraińskich podmiotów: Międzynarodowego Centrum „Integracja Europejska Ukrainy” oraz Departamentu Międzynarodowej Pomocy Technicznej i Współpracy Międzynarodowej Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP we Lwowie.

„Truskawiec jest inicjatorem i uczestnikiem bardzo ciekawych ukraińsko-polskich projektów. Wiem, że pomysł otwarcia wspólnego biura istniał od dawna. Temu służyły zorganizowane wcześniej forum turystyczne, wymiany młodzieżowe i obozy sportowe, z których wyrósł Młodzieżowy Puchar w Narciarstwie Carpathia Open, wpisany do kalendarza imprez Międzynarodowej Federacji Narciarskiej FIS” – powiedział podczas otwarcia szef Lwowskiej Ob-

wodowej Administracji Państwowej Maksym Kozycki.

Maksym Kozycki zaznaczył, że Karpackie Biuro Współpracy Ukraińsko-Polskiej pozwoli na nowo spojrzeć na współpracę między społecznościami obu krajów. Można będzie rozwijać wspólne projekty w różnych obszarach, w tym turystyki medycznej i rekreacji.

Z kolei konsul generalna we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz wyraziła nadzieję, że Biuro stanie się miejscem budowania mostów i burzenia barier między naszymi narodami.

W otwarciu uczestniczyli jeszcze m.in. przedstawiciele lwowskiej administracji obwodowej i władz Truskawca, a ze strony polskiej podkar-

packi eurodeputowany Prawa i Sprawiedliwości Bogdan Rzońca oraz samorządowcy z Sanoka, Rymanowa i Jasta.

Główną ideą Biura jest nawiązanie kontaktów i współpracy między Ukrainą a Polską w różnych dziedzinach, z których główną jest promocja turystyki i inwestycji w Karpatach Wschodnich, regionie obejmującym wschodnią Polskę i zachodnią Ukrainę, z ich potencjałem rekreacyjno-zdrowotnym.

Kolejnym celem strategicznym jest promowanie i wspieranie przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków

Truskawiec to kurort balneologiczny położony w ekologicznie czystym regionie u podnóża Karpat na wysokości 400 m n.p.m. Słynie z leczniczych wód mineralnych pochodzących z 14 źródeł o wyjątkowych właściwościach. W Truskawcu działa 14 uzdrowisk, 7 pensjonatów, 27 hoteli, 18 willi noclegowych, 10 ośrodków SPA, 14 dobrze wyposażonych laboratoriów (dane za 2018 rok). Uzdrowisko specjalizuje się w leczeniu i rehabilitacji pacjentów z dziecięcym porażeniem mózgowym, osteochondrozą kręgosłupa oraz innymi organicznymi urazami układu nerwowego. W Truskawcu zachowało się wiele zabytków polskiej kultury, takich jak kościoły, pomniki, wille i nazwy ulic.

Za: erzeszow.pl



Fot. Internet

poprzez wspólne działania obywateli, organizacji rządowych i pozarządowych obu krajów, promowanie kultury obu narodów, zachowanie wspólnego dziedzictwa przyrodniczego, historycznego i kulturowego oraz wartości.

Siedziba Biura znajduje się w kompleksie hotelowo-wypoczynkowym „Karpaty” w Truskawcu. W przyszłości planowane jest otwarcie jego oddziałów w innych miejscowościach karpackich na Ukrainie. Organizacją i koordynacją działań Biura zajmie się Międzynarodowe Centrum „Integracja Europejska Ukrainy”.

Walentyna Jusupowa

Nigdy dość nauki



Fot. Wiktor Bednarski

W dniach 1-7 sierpnia w Wilnie i Trokach odbyła się Letnia Szkoła Dziennikarzy Wilno 2021. Program obejmował dziennikarstwo prasowe, internetowe, radiowe i telewizyjne.

Głównym celem szkolenia był rozwój i wspieranie mediów polskich i polonijnych na Wschodzie. Uczestnicy – 20 dziennikarzy prasy, radia, telewizji i Internetu z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Węgier i Słowacji – mieli okazję zdobyć nowe umiejętności pod opieką wykwalifikowanych trenerów. Szkolenia prowadzili doświadczeni redaktorzy: Ilona Lewandowska, Piotr Piętko, Robert Rajczyk, Ewa Wotkanowska-Kotodziej, Tomasz Wolff, Elżbieta Monkiewicz, Radosław Kietliński i Izabela Alfredson.

Podczas wykładów i warsztatów prowadzący zapoznali słuchaczy

m.in. z rolą dziennikarza, podstawami dziennikarstwa telewizyjnego, małymi formami dziennikarskimi, językiem tekstów dotyczących religii, wyjaśnili, jak pogodzić wiedzę podręcznikową z opowieścią świadka historii, jak wykorzystać w dziennikarstwie takie narzędzia jak blog czy Instagram, jak przeprowadzić wywiad prasowy.

Wielką pomocą dla piszących teksty historyczne było spotkanie z wicedyrektorem Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej dr. Mariuszem Żutawnikiem i Katarzyną Zielińską, redaktorką główną serwisu szukajwarchiwach.gov.pl Narodowego Ar-

chiwum Cyfrowego. Zaprezentowali oni internetowe narzędzia wyszukiwawcze oraz opowiedzieli o zasobach archiwalnych, jakimi dysponują reprezentowane przez nich instytucje.

Podczas szkolenia uczestnicy mieli też okazję do zwiedzenia Wilna i Trok, czyli pełnej polskich zabytków stolicy Litwy i malowniczo położonego miasteczka z przepięknym gotyckim zamkiem na wyspie.

Letnia Szkoła Dziennikarzy to wspólna inicjatywa Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Magazynu „Kurier Wileński” oraz Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum w Budapeszcie.

Wiktor Bednarski

Projekt jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP w ramach konkursu „Polonia i Polacy za granicą 2021”



Fot. KG RP w Odessie

W Odessie gościł dyrektor Studium Europy Wschodniej UW

Współpraca międzyuczelniana w ramach Konsorcjum Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetów Ukraińskich była jednym z tematów rozmów Jana Malickiego z władzami odeskich uczelni wyższych.

Jan Malicki, dyrektor Studium Europy Wschodniej UW i jednocześnie stały wiceprzewodniczący Konsorcjum, w towarzystwie konsula generalnego RP w Odessie Katarzyny Sotek 23 lipca odbył spotkania z rektorem Południowo-ukraińskiego Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. K. Uszyńskiego, prof. Oleksijem Czebykinem i prorektorem ds. współpracy międzynarodowej, prof. Inną Stupak, a także z prorektorami Odeskiego Narodowego Uniwersytetu im. Miecznikowa, prof. Mają Nikołajewą i prof. Andriem Smietuchem.

Wizyta w Odessie była także okazją do rozmowy z sekretarzem Odeskiej Rady Miejskiej, byłym rektorem ONU im. Miecznikowa, prof. Igorem Kowalem.

Konsorcjum Uniwersytetów Ukraińskich i Uniwersytetu Warszawskiego zostało powołane w 2006 roku. Tworzą je: Czerniowiecki Uniwersytet Narodowy im. Jurija Fedkowicza, Prykarpacki Uniwersytet Narodowy im. Wa-

syla Stefanyka w Iwano-Frankowsku, Uniwersytet Narodowy im. Iwana Ohienki w Kamieńcu Podolskim, Wschodnioeuropejski Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki w Łucku, Uniwersytet Narodowy „Akademia Ostrogska”, Tarnopolski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Wasyla Hnatiuka, Żytomierski Uniwersytet Państwowy im. I. Franko, Rówieński Państwowy Uniwersytet Humanistyczny, Ukraiński Katolicki Uniwersytet we Lwowie, Uniwersytet Narodowy „Akademia Kijowsko-Mohylańska”, Uniwersytet Narodowy im. Karazina w Charkowie, Uniwersytet Narodowy w Sumach oraz działające w imieniu Uniwersytetu Warszawskiego Studium Europy Wschodniej.

Głównym celem Konsorcjum jest wspieranie współpracy między UW a uniwersytetami na Ukrainie w zakresie m.in. wymiany studentów i pracowników, wspólnych badań i tworzenia projektów publikacji, udziału w konferencjach i szkołach letnich. Wśród innych celów można wymienić promowanie badań wschodnio- i środkowoeuropejskich w regionie poprzez koordynowanie badań naukowych oraz działalność dydaktyczną.

Słowo Polskie za: KG RP w Odessie

Lubaczów dziękuje za kardynała Jaworskiego

W tamtejszej konkatedrze w pw. bł. Jakuba Strzemię 25 lipca odśpiewano tablicę pamiątkową ku czci kard. Mariana Jaworskiego, w latach 1984-1991 administratora apostolskiego archidiecezji lwowskiej z siedzibą w Lubaczowie, w latach 1991-2008 metropolity Lwowa.

Wydarzenie to przyciągnęło do przygranicznego polskiego miasteczka członków stowarzyszeń miłośników Lwowa i Kresów z całej Polski, a także przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

O godz. 13 w ramach Festiwalu Dziedzictwa Kresów w konkatedrze rozpoczęła się tzw. msza św. kresowa. Uroczystej liturgii przewodniczył biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Edward Kawa, który podkreślił, że dzięki postudze kard. Mariana Jaworskiego w Lubaczowie zaczęło się odrodzenie Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Homilię wygłosił biskup senior die-

cezji rzeszowskiej Kazimierz Górny, wieloletni przyjaciel kardynała, który przypomniał jego sylwetkę.

Urodzony 21 sierpnia 1926 roku we Lwowie Marian Jaworski święcenia kapłańskie przyjął w 1950 roku w Kalwarii Zebrzydowskiej. Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego uzyskał doktorat z teologii, a na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim doktorat z filozofii. Habilitował się na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Był pierwszym rektorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W 1984 roku Jan Paweł II mianował go biskupem i administratorem apostolskim polskiej części Archidiecezji Lwowskiej z siedzibą w Lubaczowie. W 1991 roku objął stanowisko metropolity lwowskiego, a rok później został pierwszym przewodniczącym Konferencji Episkopatu Ukrainy. W 2017 roku prezydent Andrzej Duda „w uznaniu znamienitych zasług dla odbudowy życia religijnego na Kresach wschodnich, pogłębiania dialogu ekumenicznego oraz za osią-



kmc.media

gnięcia naukowe w dziedzinie filozofii i teologii” uhonorował go Orderem Orła Białego. Kardynał zmarł w Krakowie 5 września 2020 roku. Miał 94 lata.

Po mszy świętej biskup emeryt diecezji charkowsko-zaporoskiej Marian Buczek jako wieloletni współpracownik kard. Jaworskiego w Lubaczowie i we Lwowie, odśpiewał mu tablicę pamiątkową,

która zawisła obok tablicy św. Jana Pawła II. Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się na obwodnicę miasta, której nadano imię kardynała. Odśpiewanie tablicy z jej nazwą „Aleja kardynała Mariana Jaworskiego” i posadzenie 12 jaworów zakończyło uroczystości.

Lidia Baranowska za: kmc.media, dzieje.pl

W 2017 roku prezydent Andrzeja Duda m.in. „w uznaniu znamienitych zasług dla odbudowy życia religijnego na Kresach wschodnich” uhonorował kardynała Mariana Jaworskiego Orderem Orła Białego

Spotkanie samorządowców w Równem

Mer miasta Oleksandr Tretiak gościł przewodniczącego Rady Miejskiej Jeleniej Góry Wojciecha Chadźyego. Rozmowa dotyczyła współpracy w zakresie edukacji i turystyki.



Fot. UM w Równem

Jelenia Góra to gmina w Polsce, z którą rówieńska hromada terytorialna utrzymuje silne więzi. Samorządowcy omówili kwestie partnerstwa strategicznego między obydwojema podmiotami.

„Mamy plany dalszej wzajemnie korzystnej współpracy w rozwoju społeczności, a także wspólnych działań. Pan Wojciech Chadźy zaprosił dziecięcą orkiestrę dętą ze Szkoły Muzycznej w Równem do wzięcia udziału w obchodach dnia miasta Jeleniej Góry. Ja z kolei zaprosiłem do przyjazdu na tegoroczny Dzień Miasta Równe w sierpniu” – powiedział mer Tretiak.

Wojciech Chadźy podkreślił duchowy związek łączy go z Ukrainą i Równem, zwracając uwagę, że jego rodzina pochodzi z obwodu rówieńskiego. Mówił także o głównych wyzwaniach stojących przed Jelenią Górą w związku z pandemią koronawirusa oraz stanem szczepień. Na zakończenie spotkania strony wymieniły się symbolicznymi prezentami i wyraziły nadzieję na kontynuację współpracy na rzecz obu społeczności.

Sergij Porowczuk za: Rada Miasta Równe



Fot. KG RP w Charkowie

101. urodziny w towarzystwie konsula

Obchodzącą 101. rocznicę urodzin pani Olga Ilina, Polka z Charkowa, przyjęła wizytę polskiego dyplomaty.

Wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Charkowie Michał Banaś odwiedził solenizantkę 27 lipca. Dyplomata przekazał pani Oldze najserdeczniejsze życzenia od konsula generalnego Piotra Stachańczyka.

Pani Olga Ilina jest kombatantką polskiego pochodzenia, która uczestniczyła w II wojnie światowej. Jest także jedną ze współzałożycielek Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie.

Redakcja „SP” życzy solenizantce dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha i wielu kolejnych lat życia.

Słowo Polskie za: KG RP w Charkowie



Terminy sesji egzaminacyjnych z języka polskiego w 2022 roku

Państwowa Komisja ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego na swojej stronie internetowej ogłosiła harmonogram sesji egzaminacyjnych w 2022 roku.

Egzaminy z języka polskiego jako obcego odbędą się w następujących terminach i na określonych poziomach biegłości językowej:

- 6-7 lutego 2022 r. (niedziela-poniedziałek): poziom B1 i B2 w grupie dostosowanej do potrzeb osób dorosłych;
- 26-27 marca 2022 r. (sobota-niedziela): poziomy B1 i C1 w grupie dostosowanej do potrzeb osób dorosłych oraz B1 w grupie dostosowanej do potrzeb dzieci i młodzieży;
- 25-26 czerwca 2022 r. (sobota-niedziela): poziomy B1 i B2 w grupie dostosowanej do potrzeb osób dorosłych oraz B2 w grupie dostosowanej do potrzeb dzieci i młodzieży;
- 5-6 listopada 2022 r. (sobota-niedziela): poziomy B1, C1 i C2 w grupie dostosowanej do potrzeb osób dorosłych.

Sesja egzaminacyjna organizowana w dniach 6-7 lutego 2022 r. wychodzi naprzeciw potrzebom kandydatów, którzy ze względów religijnych nie mogą uczestniczyć w egzaminie w sobotę.

Kandydaci powinni zgłaszać się do ośrodków, które w tych terminach będą organizować egzaminy. Lista ośrodków (podmiotów uprawnionych) jest dostępna na stronie BIP Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego: <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/lista-podmiotow-uprawnionych-do-organizowania-egzaminow-z-jezyka-polskiego-jako-obcego>.

Więcej informacji na www.certyfikatpolski.pl.



Fot. IPN

Zostali na Wschodzie

Nakładem Instytutu Pamięci Narodowej ukazała się książka prezentująca losy kapłanów, nauczycieli, naukowców i innych przedstawicieli elit polskich, którzy po 1945 roku pozostali na terenie ZSRS.

„Jedni nie chcieli, a inni nie mogli osiąść w powojennej Polsce. Podjęli misję przeciwstawiania się sowietyzacji, ocalenia języka, kultury, przechowania wiary. Nie zabiegali o honory, nie liczyli na orderzy czy wyrazy uznania. Niczym żołnierze na straconych placówkach pełnili służbę, nie zważając na jej dramatyczne konse-

kwencje – więzienia i łagry sowieckie, represje... Niech biogram każdego z nich przyczyni się do zachowania jego ofiary i pracy w pamięci narodu” – czytamy na stronie IPN.

Słownik liczący 488 stron zawiera sylwetki ponad 80 Polaków, mieszkańców m.in. Grodna, Wilna, Lwowa, Kijowa, Bobrujska, Petersburga czy Kazachstanu. Ich autorami są badacze spoza IPN, m.in. więziony dziś na Białorusi Andrzej Poczuć. Całość zredagował Adam Hlebowicz, dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN.

Publikacja powstała z potrzeby upamiętnienia osób, które do tej pory

w większości nie były wymieniane choćby w drobnych opracowaniach, nie mają pomników czy tablic pamiątkowych.

„To niezwykle świadectwo ludzi, którzy przez dziesiątki lat wykazali się heroizmem, często trwając na tych ostatnich placówkach, często osamotnieni, często represjonowani, ale trwali” – powiedział podczas prezentacji książki prezes IPN dr Jarosław Szarek.

„Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945-1991” ukazała się w serii wydawnictwa IPN „Słowniki” t. 8 w tym roku. Jest pierwszym z planowanych czterech tomów.

Sergij Porowczuk za: ipn.gov.pl

Młodzież katolicka na festiwalu w Tywrowie



Fot. kmc.media

Coroczny festiwal „Tchnienie życia” przyciągnął do miasteczka w obwodzie winnickim 114 młodych osób z różnych regionów kraju, którzy chcieli pochylić się nad tajemnicą ojcostwa. Misjonarze oblaci przygotowali dla nich m.in. konferencje, dyskusje, a także moc rozrywek.

Hasło przewodnie tegorocznego spotkania młodzieży brzmiało „Ojciec nasz”. Uczestnicy rozważali znaczenie pojęcia ojcostwa. Dla niektórych była to kwestia bolesna, lecz istotna dla absolutnie wszystkich. Poruszała bowiem głęboki sens pojęcia ojciec. Młodzież zastanawiała się nad rolą, miejscem, postacią i przykładem ojca w rodzinie, nad duchowym ojcostwem, a także obrazem Ojca Niebieskiego, jedynego, który może uleczyć duchowe rany.

Organizatorzy festiwalu, ojcowie ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, zadali o to, by każdy punkt programu pomagał młodym ludziom w odkrywaniu i zrozumieniu siebie, a także w pogłębieniu relacji z Bogiem Ojcem. Przyczyniły się do tego liczne warsztaty, konferencje o różnych wymiarach ojcostwa, zajęcia

praktyczne, codzienna nocna adoracja Najświętszego Sakramentu, msze święte.

Kazanie o. Pawła Wyszkowskiego, superiora misjonarzy oblatów na Ukrainie, który przewodniczył mszy św. rozpoczynającej spotkanie w Tywrowie, dotyczyło różnych obszarów ojcostwa Boga, ale również roli ojca ziemskiego w życiu człowieka, w tym trudności, jakie może nieść ze sobą dorastanie bez ojca. Pomogło ono młodym ludziom odkryć cechy dobrego ojca, uświadomić sobie wartość prawdziwego ojcostwa.

Kazanie o. Bogdana Sawickiego na temat Modlitwy Pańskiej („Ojciec nasz”) uświadomiło z kolei, że większość modlących się nie zdaje sobie sprawy, do kogo się zwraca i co oznaczają słowa „Ojciec nasz”. Jego nauka była drogowskazem dla młodych, jak

należy rozumieć modlitwę i jak budować relację z Bogiem Ojcem.

Biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Edward Kawa, gość festiwalu, rozwinął temat ojcostwa duchowego, tłumacząc potrzebę posiadania takiego ojca i dzieląc się osobistym doświadczeniem współpracy ze spowiednikiem.

Jednym z punktów programu były osobiste świadectwa. Na słuchaczach wielkie wrażenie wywarła historia uczestniczki grupy DDA, czyli grupy dorosłych dzieci alkoholików. Kobieta opowiedziała o tym, jak zmagala się z problemem alkoholizmu w swojej rodzinie, ile czasu i wysiłku zajęło jej uporanie się z nim. Z kolei świadectwo młodego ojca czwórki dzieci Pawła Bolszakowa pokazało, że ojcostwo to nie tylko radość i uśmiechy, ale także codzienna ciężka praca.

Na festiwalu znalazł się czas na czas na sport, zabawę, wieczór talentów i minikoncert. Młodzież wzięła też udział w wyjątkowej drodze krzyżowej ulicami miasta w intencji pokoju na Ukrainie.

Festiwal „Tchnienie życia” odbył się w dniach 20-25 lipca.

Lidia Baranowska za:
Anna Lewtchewicz, kmc.media

Kościół poparł rząd w walce z COVID-19



Fot. kmc.media

Rada Kościołów i Organizacji Religijnych będzie współdziałać z Ministerstwem Ochrony Zdrowia w zapobieganiu nowej fali pandemii koronawirusa.

Członkowie Ogólnoukraińskiej Rady Kościołów i Organizacji Religijnych na posiedzeniu 14 lipca w Kijowie pod przewodnictwem abp. Światosława Szewczuka, zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, rozmawiali o sytuacji pandemicznej w kraju. W spotkaniu udział wzięła wiceminister ochrony zdrowia Iryna Mykyczak.

Przywódcy Kościołów i przedstawiciele wyznań omówili inicjatywy podejmowane przez rząd w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się koronawirusa na Ukrainie. Uzgodnili, że nadal będą współpracować z Ministerstwem Ochrony Zdrowia (MOZ) w tym zakresie.

Wiceminister Iryna Mykyczak zwróciła się do głów Kościołów z prośbą o rozpowszechnianie – poprzez wspólnoty religijne – wśród społeczeństwa, głównie ludności wiejskiej, informacji o możliwościach i znaczeniu szczepień ochronnych jako skutecznej formy zapobiegania zakażeniu koronawirusem i w efekcie uratowania zdrowia i życia.

Zaproponowała też zorganizowanie przy parafiach punktów szczepień, obsługiwanych przez personel MOZ, do których resort dostarczyła szczepionki.

Rada Kościołów i Organizacji Religijnych ze swojej strony przedstawiła szereg propozycji mogących zwiększyć efektywność działań Ministerstwa Zdrowia w zakresie szczepień.

Lidia Baranowska za: kmc.media

Konsulat Generalny RP w Winnicy

ul. Owodowa 51, 21050 Winnica

tel. (+380) 432 507 411 – sprawy wizowe i paszportowe

tel. (+380) 432 507 412 – sprawy Karty Polaka i polonijne

tel. (+380) 432 507 413 – sprawy obywatelskie i pomocy prawnej

e-mail: winnica.kg.sekretariat@msz.gov.pl

Święcenia biskupie nuncjusza apostolskiego na Ukrainie

Ksiądz prałat Visvaldas Kulbokas przyjął sakrę z rąk kardynała Pietra Paroliniego, sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej. Uroczystość odbyła się w Wilnie, w bazylice archikatedralnej pw. św. Stanisława i Władysława, 14 sierpnia.

W uroczystej mszy św. uczestniczyli metropolita lwowski, abp Mieczysław Mokrzycki, pełniący obowiązki przewodniczącego Konferencji Episkopatu Ukrainy, oraz biskup ordynariusz die-

cezji charkowsko-zaporoskiej Pawło Honczaruk.

W przededniu swoich święceń nowy papieski przedstawiciel na Ukrainie zaznaczył w rozmowie z dziennikarzem litewskiego programu Radia Watykańskiego, że „nie czuje się szczególnie zaniepokojony służbą na Ukrainie, ale rozumie, że jest to kwestia odpowiedzialności i większego obciążenia, które spoczęło na jego barkach”.

Według nuncjusza jego nominacja wynika z tego, że dobrze zna sytuację w kraju. Przecież, pracując

w latach 2012-2020 w Sekcji ds. Relacji z Państwami Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, zajmował się sprawami tej części świata, więc zna sytuację polityczną i kościelną na Ukrainie, którą nazywa „bardzo bogatą, ale też bardzo, bardzo trudną”.

Komentując święcenia biskupie ks. prałata Visvaldasa Kulbokasa, dyrektor Departamentu ds. Religii i Mniejszości Narodowych Ministerstwa Kultury Andrii Jurasz, powiedział:

„Szczepie wierzę, że dostojnik kościelny urodzony na Litwie 47 lat temu, dobrze znający sytuację w ca-



Fot. RISU

łym regionie, a zwłaszcza w naszym kraju, włączy się w nawiązywanie stosunków między Ukrainą a Stolicą Apostolską i zrobi wszystko, co możliwe, aby biskup Rzymu i następca św. Piotra, papież Franciszek jak najszybciej zrealizował swoją długo oczekiwaną wizytę apostolską w naszym państwie”.

15 czerwca ks. prałat Visvaldas Kulbokas, radca Nuncjatury Apostolskiej na Ukrainie, został przez papieża Franciszka mianowany nuncjuszem apostolskim na Ukrainie i wyniesiony jednocześnie do godności arcybiskupa tytularnego Martany.

Sergij Porowczuk